

BIULETYN PRACOWNI HOTELARSTWA



WYŻSZA SZKOŁA HOTELARSTWA, GASTRONOMII I TURYSTYKI

NR 5 (*Styczeń 2011*)

Redakcja:

Witold Drogoń – drowit@tlen.pl

Czesław Witkowski

Od autorów,

Biuletyn nr 5 – czyli mały jubileusz.

W numerze m.in., kontynuacja problematyki międzynarodowych systemów hotelowych, spojrzenie na przyszłość hotelarstwa – oczekiwania, i wyzwania, które przynosi XXI wiek, kilka uwag na temat inwestycji na rynku hotelarskim w Polsce. Miło nam powitać w gronie autorów Biuletynu, studentki naszej Uczelni panie Dominikę Jędrak i Magdalenę Mialik.

W. D. i Cz.W.

Hotel XXI wieku – oczekiwania i wyzwania - wykład wygłoszony przez mgr inż. W. Drogonia na inauguracji roku akademickiego 2010/2011 w Wyższej Szkole Hotelarstwa, Gastronomii i Turystyki w Warszawie.

Spis treści

1. D. Jędrak. Uwagi na temat inwestycji hotelarskich w Polsce str. 6
2. M. Mialik. Czas i warunki wejścia hoteli systemowych na rynek polski str.10
3. Polecane artykuły z czasopism międzynarodowych str.14

Mgr inż. Witold Drogoń

Hotel XXI wieku – oczekiwania i wyzwania.

(tekst wykładu wygłoszonego na inauguracji roku akademickiego 2010/2011 w Wyższej Szkole Hotelarstwa Gastronomii i Turystyki w Warszawie)

Pierwsze lata XXI wieku pokazują, że weszliśmy w okres wielkiego przyspieszenia; nowe technologie, rozwiązania w elektronice, komputeryzacji starzeją się w ciągu kilku miesięcy. Telefonia komórkowa, INTERNET, cyfryzacja informacji zmienia nasze otoczenie. Możemy chyba powiedzieć, że zmieniają nasze życie.

Te zmiany widzimy nie tylko w technice ale również w gospodarce.

Światowy kryzys gospodarczy, który i nasz kraj dotknął w ostatnich latach, pokazuje, że gospodarka światowa, nauki ekonomiczne nie nadążają za tymi szalonymi zmianami, które nas otaczają.

Informacja, którą otrzymaliśmy dwa dni temu, o upadłości BP „ORBIS” jest tego dowodem. Jedno z najstarszych polskich biur podróży, legitymujące się tradycjami, doświadczeniem, wysoką jakością usług, będące dla wielu synonimem pewności, wiarygodności upada a nie możemy zapominać, że touroperator jest jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych wielu hoteli, dla których jego upadłość może oznaczać katastrofę.

Jak na tym tle wygląda nasze hotelarstwo, nasze hotele.

Do wyzwań gospodarczych XXI wieku polskie hotelarstwo zaczęło się przygotowywać w latach 70 poprzedniego wieku. Rozpoczęto proces gruntownej zmiany standardów technicznych, jakości obsługi gości, oferty naszych hoteli. Ten proces, trwający w dalszym ciągu, pozwolił na gruntowną zmianę obrazu naszych obiektów.

Potencjał hotelarstwa krajowego liczy się wskaźnikiem liczby miejsc noclegowych w hotelach i obiektach podobnych (motelach i pensjonatach) na 10.000 mieszkańców. W 2007 roku zajmowaliśmy ostatnie miejsce w Europie w 2008 roku Polska ze wskaźnikiem 55 przesunęła się o 5 miejsc do przodu.

To nie jest oczywiście satysfakcjonujące ale pokazuje właściwą tendencję. Drugim ważnym parametrem charakteryzującym przedsiębiorstwa hotelowe to wyniki ekonomiczne w ostatnich latach. Polskie hotelarstwo jest jednym z nielicznych w Europie, które kryzys gospodarczy przechodzi stosunkowo bezboleśnie. Polska była jedynym krajem w Europie w 2009 roku, w którym średnia stawka za pokój (ADR) wzrosła (o 0,2 %) - pozostałe państwa zanotowały spadek.

Tworząc wizję hotelu XXI wieku musimy pamiętać, że będzie to koktajl dwóch zdawałoby się przeciwstawnych elementów.

Pierwszy to dorobek setek lat funkcjonowania branży: podstawowy model przedsiębiorstwa, jego organizacja, podstawowe działy, umeblowanie pokoju, obsługa gości (gościnność).

Drugi to nowe technologie, czyli wszystko to co charakteryzuje XXI wiek. Właściwe połączenie tych dwóch czynników będzie odpowiedzią na oczekiwania naszych gości.

To są wyzwania dla nas pracowników naukowo-dydaktycznych oraz dla studentów, przyszłej kadry menadżerskiej hotelarstwa.

Hotel to dom, w którym jego mieszkańcy mają się czuć jak najlepiej. Hotelarze muszą rozumieć zmieniające się oczekiwania swoich gości, nadążać za nimi, a nawet je uprzedzać, przykładem są oferty SPA, INTERNET w każdym pokoju, telewizory plazmowe itp.

Należy jednocześnie pamiętać, że nowe technologie będą pomagać w obsłudze gości, będą wkraczać na zaplecze hoteli – to kolejne wyzwanie – już nie wystarczy przysłowiowa „złota rączka „, by właściwie eksploatować budynek, teraz potrzeba będzie nowej generacji specjalistów: informatyków, automatyków itp. Nie zastąpi to pracowników tzw. pierwszej linii recepcjonistów, kelnerów, pracowników „consierge” czyli tych, którzy na co dzień mają opiekować się, mają pomagać gościom.

Wizje XXI wieku zakładały, że roboty zastąpią ludzi – w hotelarstwie to się częściowo sprawdza w hotelach najniższych kategorii (Etap Hotel), im wyższy standard hotelu tym więcej pracowników zajmujących się gośćmi – ponieważ

człowiek lubi być dopieszczany przez człowieka , nie przez robota.

Czy to oznacza, że w XXI wieku w hotelarstwie nic się nie będzie zmieniało, oczywiście, że nie.

Wszystkie nowinki techniczne, które będą się pojawiały w naszym otoczeniu, w naszych domach będą wkraczały i do hoteli.

Będą pojawiały się coraz bardziej niespotykane obiekty. Hotele lodowe to już, dzisiaj historia, teraz szukamy pokoi hotelowych na dnie oceanu, czy w przestrzeni kosmicznej – to już nie futurologia to rozpoczęte konkretne programy.

Nasi goście poszukują cały czas czegoś nowego przyjmując, że gościnność jako ideał sposobu obsługi w hotelu, jest rzeczą oczywistą **i nad tym należy cały czas pracować.**

Rynek hoteli, na którym będziecie w niedalekiej przyszłości funkcjonować będzie w dalszym ciągu składał się z obiektów małych, tanich, gdzie dopiero będą wchodzić najnowsze rozwiązania techniczne i technologiczne oraz obiektów luksusowych, przesyconych tymi rozwiązaniami.

Drodzy studenci.

Hotelarz musi posiadać zespół ściśle określonych predyspozycji fizycznych, psychicznych i moralnych, powinien też mieć oczywiście odpowiednie przygotowanie teoretyczne i praktyczne, by sprostać coraz większym wymaganiom ze strony gości i pracodawców.

Jeżeli chodzi o kierunki rozwoju branży uważamy, że hotelarstwo będzie rozwijało się wszechstronnie. Będą powstawały hotele wysokiej kategorii, średniej i ekonomicznej. Wyzwaniem dla branży na najbliższe lata będzie właściwe przyjęcie uczestników EURO 2012.

Dziś na polskim rynku hotelarskim kluczową rolę odgrywają hotele systemowe. Dobra sytuacja ekonomiczna naszego kraju w okresie kryzysu gospodarczego tę sytuację wzmocniło, co przekłada się na coraz większe zainteresowanie naszym krajem przez kolejne międzynarodowe sieci hotelowe takie na przykład jak „Choice hotels” będąca w ścisłej czołówce światowej.

Nie zapominajmy jednocześnie, że ekspansja systemów jest różnie oceniana.

Szczególnie ich wpływ na hotelarstwo polskie i na gospodarkę narodową, nie we wszystkich aspektach jest jednoznacznie pozytywny.

Ciekawe opracowania na przedstawione przeze mnie tematy i wiele innych dotyczących hotelarstwa światowego można znaleźć w międzynarodowych wydawnictwach hotelarskich: HOTELS i HTR, dostępnych dzięki uprzejmości Władz Uczelni w naszej bibliotece naukowej. Na najciekawsze artykuły zwracamy uwagę w Biuletynach Pracowni Hotelarstwa dostępnych na stronie internetowej naszej Uczelni.

Kierunki rozwoju hotelarstwa w Polsce wymagają wnikliwych badań naukowych. Rozpoczęliśmy je w poprzednich latach i będziemy je prowadzili między innymi przy udziale naszych studentów szczególnie w ramach seminariów dyplomowych a mam nadzieję, że również w ramach studenckiego koła naukowego hotelarzy, które planujemy w bieżącym roku akademickim utworzyć.

Pkt. 1.

Uwagi na temat inwestycji hotelarskich w Polsce.

Rynek hotelarski w Polsce

Rok 2009 w związku z ogólnoswiatowym kryzysem na rynkach finansowych okazał się bardzo trudnym okresem dla branży turystycznej. W pierwszej połowie 2010r. widoczne były pierwsze oznaki ożywienia na rynku usług turystycznych zarówno w Polsce jak i pozostałych krajach Europy. Przewoźnicy odnotowali wzrost liczby pasażerów, natomiast hotelarze – wzrost obłożenia swoich obiektów. Według danych Instytutu Turystyki liczba turystów w I kwartale 2010r. wzrosła o 4% w stosunku do roku ubiegłego. Ogólny wzrost liczby turystów miał przełożenie na wyniki hoteli i tak liczba turystów zagranicznych korzystających z noclegów w hotelach wzrosła o blisko 6,5% w stosunku do roku 2009, natomiast turystów polskich o ponad 8% (dane GUS). Na wzrost liczby korzystających z noclegów miał również wpływ spadek średnich cen w hotelach. Przykładowo w Warszawie średnia cena pokoju (ADR) wynosiła niespełna 285 PLN co stanowi 9% spadek w stosunku do roku 2009. Natomiast obłożenie w warszawskich hotelach w I kwartale 2010r. wyniosło blisko 60% co dało ponad 9% wzrost. RevPAR (Revenue Per Available Room – przychód na jeden dostępny pokój) wyniósł 167 PLN i pozostał na zbliżonym poziomie co w roku 2009 (168 PLN)¹. Nie możemy mówić jeszcze o zdecydowanym ożywieniu na rynku jednak widoczna jest wyraźna tendencja wzrostowa.

Obecnie obserwuje się wzrost liczby banków, które chętniej udzielają kredytów na inwestycje hotelowe, jednak wymagania stawiane potencjalnym kredytobiorcom nadal są wysokie np. wymagany wkład własny wynosi pomiędzy 30 a 50% wartości inwestycji, dodatkowym atutem jest podpisana umowa operatorska oraz feasibility study z oszacowaniem potencjalnych przychodów. W związku z powyższym mimo wielu inwestycji będących w fazie planowania zaledwie kilka ma szansę na wejście na rynek w najbliższych kilku latach.

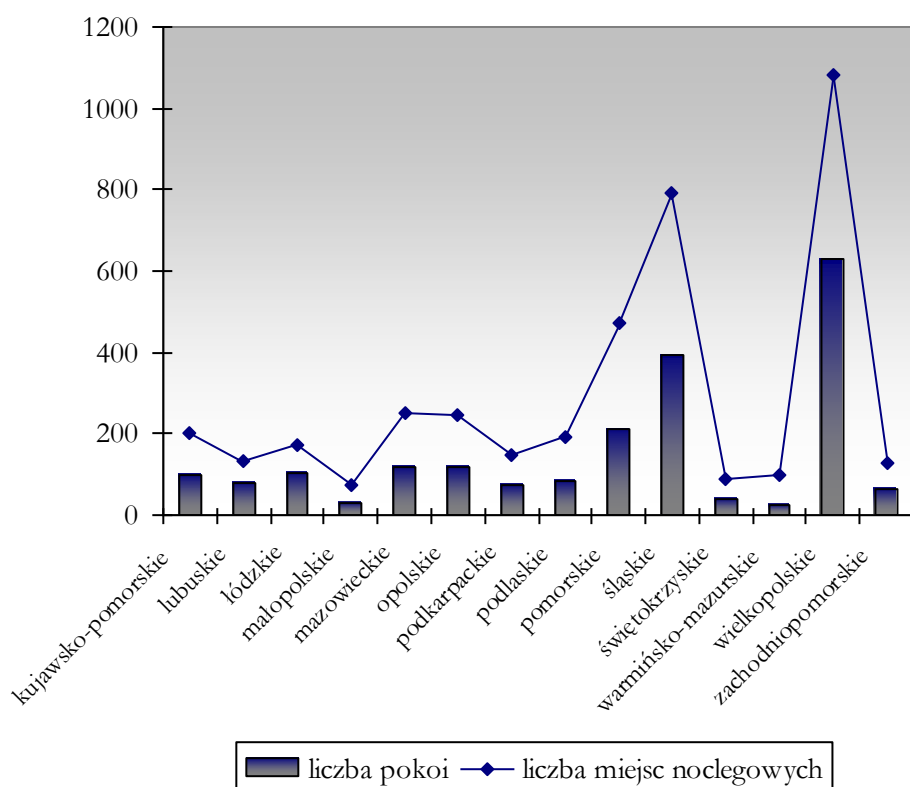
Sytuacja na rynku kredytów bankowych zmusza inwestorów do weryfikacji planów

inwestycyjnych i poszukiwania innych form finansowania. Coraz popularniejsze stają się w Polsce hotele w systemie condo, czyli sprzedaż pokoi hotelowych klientom indywidualnym. Osoba taka staje się nie tylko właścicielem nieruchomości, ale również inwestorem czerpiącym zyski z wynajmu pokoju (w okresie gdy sam z niego nie korzysta). Istotny jest tu fakt, że zarówno zarządzaniem taką nieruchomością jak również pozyskiwaniem klientów i ich obsługą zajmuje operator condo-hotelu lub inna firma zarządzająca.

W pierwszych trzech kwartałach 2010r. polska baza hotelowa powiększyła się o 34 skategoryzowane hotele, które oferują blisko 4000 miejsc noclegowych w ponad 2000 pokoi. Najwięcej oddano do użytku hoteli dwu- i trzy-gwiazdkowych, natomiast w obiektach cztero-gwiazdkowych przybyło najwięcej pokoi i miejsc noclegowych. Warto zauważyć, że najwięcej nowych obiektów przybyło w woj. opolskim (5 skategoryzowanych hoteli), w woj. kujawsko-pomorskim otworzony został pierwszy hotel francuskiej sieci B&B. Ponad 10 hoteli zmieniło kategorię jak np. Hotel Gródek w Krakowie z 4 na 5-gwiazdek czy Hilton w Warszawie z 5 na 4-gwiazdki, kilka obiektów utraciło prawo posługiwania się nazwą „Hotel”. W stosunku do tego samego okresu roku 2009, polska baza hotelowa powiększyła się o ponad 2%, jednak liczba nowo otwartych hoteli jest o blisko 30% mniejsza niż w roku 2009. Na taki rozwój rzeczy zdecydowanie miał wpływ kryzys na światowych rynkach finansowych a co za tym idzie problemy z uzyskaniem finansowania. Szacuje się, że podaż nowych obiektów hotelowych w Polsce mogłaby być jeszcze niższa, gdyby nie fakt, że wspólnie z Ukrainą jesteśmy organizatorami Euro 2012, co zachęciło inwestorów hotelowych do lokowania kapitału w obiekty hotelowe.

¹ Dane obejmują obiekty należące do sieci, co oznacza że średnie wskaźniki mogą być nieco niższe

Liczba pokoi i miejsc noclegowych oddana do użytku w III kwartałach 2010r.



Obecnie w Polsce istnieje 1826 skategoryzowanych hoteli. Największa podaż koncentruje się w województwach: małopolskim (14,5%), wielkopolskim (11,5%) i dolnośląskim (11,4%), najmniejsza w podlaskim (1%).

Na koniec III kwartału 2010r. w fazie budowy znajdowało się ponad 25 obiektów hotelowych (m.in. hotele Ibis, Mercure, DeSilva, itp.), przewiduje się, że większość z nich zostanie oddana do użytku do końca 2011r.

W fazie planowania jest ponad 70 obiektów hotelowych z terminem oddania do użytku do końca 2012r (m.in. hotele B&B, Hilton, Ibis, Etap, itp.). Szansę na realizację ma około 50% tych inwestycji (należące do sieci hotelowych lub posiadające umowę z międzynarodowym operatorem), co związane jest z problemami dotyczącymi finansowania. Pomimo widocznego spowolnienia na rynku nieruchomości hotelowych, Polska nadal należy do najdynamiczniej rozwijających się państw w Europie.

Trendy na rynku hotelarskim:

- Wzrost liczby korzystających z noclegów w obiektach hotelowych
- Utrzymująca się przewaga klientów instytucjonalnych
- Wzrastający udział klientów krajowych w strukturze popytu na usługi hotelarskie
- Dalszy wzrost zainteresowania inwestorów budową hoteli ekonomicznych (nie tylko w dużych miastach)
- Wzrastające zainteresowanie inwestorów budową hoteli przy lotniskach i dworcach kolejowych
- Coraz efektywniejsze wykorzystywanie funduszy unijnych na realizację nowych obiektów, jak również modernizację już istniejących
- Dalszy wzrost popytu na usługi konferencyjne oraz spa&wellness (rozbudowa zaplecza w hotelach)
- Problemy z finansowaniem inwestycji związane z wysokimi wymaganiami banków.

Dominika Jędrak (studentka II roku studiów magisterskich)

Pkt. 2.

Czas i warunki wejścia hoteli systemowych na rynek polski.

T. Tulibacki² wyodrębnił dwa okresy wejścia międzynarodowych systemów hotelowych na polski rynek.

Okres pierwszy według T. Tulibackiego przypada na lata siedemdziesiąte ubiegłego wieku.

W związku z długotrwałą budową hoteli w ramach wykonawstwa krajowego powstała idea budowy hoteli według standardów zachodnich poprzez zaangażowanie kapitału zagranicznego w ramach dewizowych kredytów inwestycyjnych.

Współpraca z zagranicznymi systemami rozpoczęła się poprzez upoważnienie w wyniku decyzji rządowych przedsiębiorstwa państwowego Orbis do współpracy z zagranicznymi inwestorami. Orbis jako monopolista uzyskał zezwolenie na budowę hoteli w ramach tak zwanego importu dewizowego.

Wybudowanie hoteli systemowych umożliwiło poszerzenie krajowej bazy noclegowej o światowe rozwiązania w zakresie funkcjonowania, organizacji oraz poziomu usług. Wykorzystanie rozwiniętego systemu reklamy międzynarodowych systemów hotelowych w znaczący sposób zaktywizowało turystykę przyjezdną. Osiągnięto to przez wprowadzenie standardów zachodnich, co oznaczało zapewnienie turystom warunków zbliżonych do ich wymagań oraz przyzwyczajień.

Import budownictwa hotelowego z USA i Europy Zachodniej okazał się kosztowny. Decyzją rządu potrzebne środki dewizowe należało wypracować świadczonymi usługami noclegowymi. Spowodowało to stosowanie w tych hotelach wysokich cen oraz przeznaczenie ich głównie dla turystów płacących dewizami.³ Umożliwiło to terminową spłatę poniesionych nakładów dewizowych.

W Polsce pierwszy hotel włączony do międzynarodowego systemu hotelowego rozpoczął swoją działalność w 1974 roku, należał on do systemu Intercontinental Hotels Corporation. Rok później pojawiło się Societe Internationale d'Exploitation

² T. Tulibacki, *Międzynarodowe systemy hotelowe*, WSHGiT, Warszawa 2005, str. 25-86

³ W tamtym okresie obowiązywał system podwójnych cen. Wyższych dla gości dewizowych i niższych dla gości krajowych. (uwaga autora).

Hôteliere Novotel. Zaś w 1976 roku na polski rynek wszedł Holiday Inn.⁴

Okres drugi – spółki joint venture i inne.

Okres ten to przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, kiedy to w Polsce pojawiły się takie systemy międzynarodowe, jak angielski Trusthouse Forte Hotels, amerykańskie: Marriott, Radisson i Sheraton, francuskie Accor i La Royal Meridien Hotels.

Etap ten charakteryzuje wprowadzenie nowych form zarządzania hotelami oraz nowymi inwestycjami. Wdrożenie takich form jak joint ventures, franchising i leasing z międzynarodowymi systemami umożliwiła między innymi ustawa z 23 kwietnia 1986 roku o spółkach z udziałem zagranicznym.⁵ Poszerzyła ona możliwości współpracy z zagranicznymi przedsiębiorstwami.

Cz. Witkowski⁶ wyróżnił trzy etapy pojawienia się i umocnienia międzynarodowych systemów hotelowych na polskim rynku.

Etap pierwszy, to lata siedemdziesiąte do połowy lat osiemdziesiątych.

Cz. Witkowski tak jak T. Tulibacki podkreśla, że w tych latach istniał niepodzielny monopol Orbisu w zakresie budowy hoteli oparty na imporcie dewizowym. Ta koncepcja zakładała kilka najważniejszych rozwiązań:

- hotele zostaną zaprojektowane według standardów światowych, do projektowania i wykonawstwa zaangażowane zostaną firmy zachodnie, materiały budowlane, urządzenia i wyposażenie w części pochodzić będą z importu,
- hotele będą własnością państwowego przedsiębiorstwa Orbis,
- wybrane hotele zostaną włączone do międzynarodowych systemów hotelowych, objęte ich siecią aktywizacji i rezerwacji, hotele te będą zorganizowane i eksploatowane według wzorów obowiązujących w systemach i poddane w tym zakresie ich nadzorowi,

⁴ B. Mikuta, M. Świątkowska, *Organizacja usług turystycznych i hotelarskich*, SGGW, Warszawa 2008, str. 59

⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1986 roku o spółkach z udziałem zagranicznym, Dz. U. Nr 17, poz. 88

⁶ Cz. Witkowski *Hotelarstwo. Część II. Międzynarodowe systemy hotelowe*, ALMAMER, Warszawa 2007, str. 83-95

- kredyty dewizowe zostaną spłacone z wpływów osiągniętych z obszaru dolarowego.

W latach 1973 – 1988 w ramach importu dewizowego powstało 16 obiektów hotelowych dla Orbisu. Dziesięć z szesnastu hoteli zostało włączonych do trzech międzynarodowych systemów hotelowych:

- Intercontinental – hotel Victoria w Warszawie oraz hotel Forum w Warszawie i Krakowie,
- Novotel – obiekty Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Warszawie, Krakowie i Sosnowcu – z czego hotel w Sosnowcu w 1994 roku utracił licencję systemu,
- Holiday Inn – hotel w Krakowie, który w 1995 roku też utracił licencję.

Sześć obiektów, które nie zostały włączone do systemów wybudowano w Warszawie (hotel Solec i Vera), Zakopanem (hotel Kasprowy), Szczecinie (hotel Reda), Jelitowie (hotel Posejdon), Kołobrzegu (hotel Solny).

Etap drugi, przypada na drugą połowę lat osiemdziesiątych.

W tych latach na polskim rynku tworzą się spółki z udziałem firm zachodnich, między innymi z międzynarodowymi systemami hotelowymi. Autor podaje, podobnie jak T. Tulibacki, że w tym okresie wykorzystywano import dewizowy, formułę leasingu oraz spółki joint ventures. Cz. Witkowski informuje, że w Polsce w latach 1974 – 2000 wykorzystując krajowe środki wybudowano 14 obiektów hotelowych o pojemności 3100 jednostek mieszkalnych. Obiekty hotelowe były budowane na wzór hoteli systemowych. Dążono również, aby świadczone w nich usługi dorównywały poziomowi hoteli systemowych. Przykładem były między innymi hotel Polonez w Poznaniu, hotel Wrocław we Wrocławiu oraz hotel Neptun w Szczecinie.

Etap trzeci – po 1990 roku.

Autor wyróżnia trzeci etap umacniania się międzynarodowych systemów hotelowych w Polsce. Po 1990 roku na polskim rynku zaczynają się pojawiać największe międzynarodowe systemy hotelowe, mało znane systemy jak również sieci nie należące do międzynarodowych systemów hotelowych. Ponadto na rynek wchodzi

także inwestorzy nie związani z hotelarstwem. Należy również nadmienić, że największe międzynarodowe systemy hotelowe w nieznacznym stopniu angażują się w budowę nowych obiektów. Swoje zainteresowania koncentrują na franchisingu bądź zarządzaniu. Podmioty podejmujące budowę hoteli, a nie zajmujące się profesjonalnie hotelarstwem poszukują wśród międzynarodowych systemów hotelowych operatora zawierając z nim umowę o zarządzanie lub franchisingową.

Po 1990 roku Polska była oceniana jako dobre miejsce dla inwestycji hotelarskich, o czym świadczą liczne inwestycje firm zagranicznych. Jedną z przyczyn ekspansji międzynarodowych systemów hotelowych na polskim rynku był i jest stan ilościowy oraz jakościowy obiektów hotelowych w Polsce.

Cz. Witkowski zaznacza, że w zakresie hotelarstwa pojawiają się zjawiska wymagające analizy i oceny. Do tych zjawisk należy zaliczyć:

- wchodzenie na polski rynek największych międzynarodowych systemów hotelowych,
- budowanie hoteli przez międzynarodowe przedsiębiorstwa nie związane z branżą hotelarską,
- budowa przez inwestorów zagranicznych obiektów hotelowych wszystkich kategorii,
- niskie wykorzystanie hoteli,
- zahamowania w ustalaniu kategorii hoteli i zmienne prawo związane z kategoryzacją obiektów hotelowych.

Okres po 1990 roku to czas, w którym nastąpiły zmiany własnościowe w hotelarstwie oraz zmieniły się sposoby zarządzania hotelami. W tych latach nastąpiła prywatyzacja i reprivatyzacja obiektów, podwyższenie standardu bazy noclegowej oraz rozwój nowych technologii w tej branży takich, jak wykorzystywanie komputerów i Internetu. Nowością w tamtych czasach był rozwój międzynarodowych systemów rezerwacji.

Trzeci etap to okres wzmożonego wchodzenia na rynek polski hotelarstwa systemowego. Etap ten charakteryzuje się różnorodnością form udziału kapitału zagranicznego w budowie hoteli. Wtedy też na rynku polskim pojawiają się

bezpośrednie inwestycje międzynarodowych systemów hotelowych. Na początku funkcjonowania na polskim rynku systemy interesowały się hotelami luksusowymi, które dawały największe możliwości obsługi ludzi interesu, kongresów i zjazdów. Z czasem tendencje te wyraźnie się zmieniły. Hotelarstwo systemowe przesunęło swoje zainteresowania na segment hoteli średniego i ekonomicznego standardu.

Magdalena Mialik (studentka II roku studiów magisterskich)

Pkt. 3.

Polecane artykuły z czasopism międzynarodowych (powołane tytuły znajdują się w bibliotece Uczelni):

HTR nr 181 lipiec 2010

- G. Panayotis (red, naczelny miesięcznika HTR), s. 3; tytuł w j. angielskim: „The end of Grandma and Grandpa hotels” tytuł w j. francuskim „La fin des hôtels de grand – mères et grands – Pères”

Autor przewiduje zmierzch hotelarstwa rodzinnego i rozwój franchaisingu.

- art. redakcyjny: spojrzenie w przyszłość hotelarstwa, s. 40; tytuł w j. angielskim: „A look at the hotels of the future”, s 30; tytuł w j. francuskim: „Regards sur l’hotellerie a venir”.

HTR nr 182 sierpień 2010

- art. redakcyjny: poświęcony relacjom między hotelarstwem i a biurami podróży, s. 40: tytuł w j. angielskim „Hoteliers – travel agents: is the relationship still going strong”, s 30; tytuł w j. francuskim „Hoteliers – agents de woyage: La relation est – elle toujours solide ?”.

- art. redakcyjny: poświęcony renowacjom hoteli, s. 70; tytuł w j. angielskim: „Like clockworks”, s. 68 tytuł w języku francuskim: Reenovation hoteliere: un mecanisme d’horlogerie”

HTR nr 183 październik 2010

- seria artykułów poświęconych kształceniu kadr dla hoteli, teksty angielsko i francusko języczne.